

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

# PRACA

Cena prenumeraty:  
Miesięczna Mk. 400  
na prowincji „ 500  
Z granicą „ 600

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przysyłane pocztą, należy adresować jak następuje:  
FAWEL URBANIAK  
Adcz. Przejazd Nr. 8 „Praca“.

Administracja otwarta od g. 9 rano  
..... do 7 wieczorem. ....

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki  
..... od 5 — 7 wieczorem. ....

Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie.

Reklamsów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarium uważamy za bezpłatne.

**CENA OGŁOSZEŃ:**  
Przed tekstem mk. 80.—  
wkleśka mk. 100.—reklamny mk. 50.—, nakreślony mk. 40.—, komunikaty mk. 50, zwyczajne mk. 25 za wiersz nieparełowy jednolitego.

Ogłoszenia drobne 10 mk. za wiersz, dla poszukujących pracy oraz zagubionych dokumentów mk. 8.

Ogłoszenia zamieszczone o 50 proc. drożej. — Zagubione o 100 proc. drożej. Ogłoszenia ogłoszone po 25 wierszy 50 proc. taniej.

Redakcja i administracja Przejazd Nr. 8. TELEFON Nr 32. \*Kontoczekowe P. K. 0.50113  
Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca“ przyjmuje Biuro pisma A. Zatorski, w Pałanicach, Zaimkowa Nr. 15.

Kino-Teatr	Dziś! wielka sensacja sezonu.	2-ga seria i dokończenie słynnego obrazu	Kino-Teatr
<b>Nowości</b>	<b>W KAJDANACH MAŁŻEŃSTWA</b>		<b>Nowości</b>
Piotrkowska róg Główny.	Wielki dramat w pięciu aktach z niezrównaną odgryźnością duszy kobiecej <b>MIA MAY</b> w roli głównej.		Piotrkowska róg Główny.

## Gościom gdańskim!

W dniu dzisiejszym Łódź gości w swych murach wycieczkę przedstawicieli prasy Wolnego Miasta Gdańska.

Nie potrzebujemy zapewnić drogich nam gości i kolegów po piórze, że wśród licznie odwiedzających nas ostatnio dziennikarzy różnych państw i narodowości — wycieczka dzisiejsza szczególnie bliska jest naszym sercom.

Oderwany ostatecznie od ziem polskich w r. 1815, dzięki wynikom wojny światowej, które utrwaliły mają w stosunkach międzynarodowych zwycięstwo zasady sprawiedliwości, Gdańsk zbliża się dziś i krąży ponownie z wielkim organizmem państwowym polskim, który był zawsze jest i będzie podstawą rozkwitu, potęgi i bogactwa rozsiadłego dumnie nad wodami Bałtyku Wolnego Miasta.

Podpisanie umowy polsko-gdańskiej w dn. 24 ub. m., umowy zbudowanej na granitowym podkładzie Wersalskiego Traktatu, otwiera nową erę w stosunkach pomiędzy Polską a jedynym jej naturalnym, strzegącym ujścia Wisły portem morskim — Gdańskiem, likwidując tem samem ostatnie tecznie stuletni przeszło okres pruskiego panowania nad Wolnym Miastem, spychanem pod obcemi rządami do trzeciorzędnej roli gospodarczej.

Konieczny się okres tarć i nieporozumień pomiędzy Polską a potom-

kami tych obywateli Gdańska, którzy miłość swą i przywiązanie do państwowości polskiej umieli dokumentować nawet orężem. Wejście Wolnego Miasta Gdańska w orbitę interesów ekonomicznych Polski, pomimo istniejących jeszcze terytorjalnie papierowych murów granicznych, jest nawiązaniem do wspaniałych tradycji polsko-gdańskiego współzycia w przeszłości i radosną zapowiedzią opartego na wzajemnem porozumieniu i uwzględnieniu niewątpliwej współzależności interesów — bujnego i pomyślnego rozwoju Gdańskiego Portu.

Mamy niezachwianą pewność, że to nieuniknione najbliższe zbliżenie polsko-gdańskie, którego umowa październikowa jest pierwszym dopiero etapem, nadejdzie już w niezbyt odległej przyszłości, nadejdzie wówczas, gdy obywatele Wolnego Miasta Gdańska zdołają przekonać się, iż Polska umie być dobrym sąsiadem, sumiennym zastępcą interesów Gdańska i hartowaną tarczą jego wolności i przywilejów przed zakusami wspólnych wrogów.

Zycząc sobie gorąco, by pobyt przedstawicieli świetnej prasy gdańskiej w Łodzi przyczynił się do prawdziwego poznania Polski i do triumfu wśród gdańszczan rzetelnych o Państwie Polskiem opinii — witamy gorąco gości naszych w ośrodku polskiej pracy i polskiego przemysłu. Redakcja.

sprawie wyborów na Litwie Środkowej. Zebrał głos premier Poniński.

Mowa premiera brzmi w streszczeniu:

**Mowa premiera Ponińskiego.**

Wysoki Sejmie! Jednym z naczelnych dążeń rządu jest ostateczne uregulowanie spraw, które uniemożliwiały dotychczas ustalenie granic Rzeczypospolitej i opóźniały przez to wkroczenie jej w okres spokojnej i normalnej pracy twórczej. Do tych zagadnień, patrzących się oddawna i wymagających szybkiej likwidacji należy sprawa wileńska.

Rząd polski stosownie do zaciągniętych wobec ludności ziemi wileńskiej zobowiązań i zgodnie ze stanowiskiem, zajętem przez Polskę na terenie międzynarodowym, pragnie obecnie zrealizować zapowiedź, że o przyszłości państwowej ziemi wileńskiej zadecyduje wola jej ludności. W tym celu ma być w najbliższym czasie zwołane do Wilna Zgromadzenie przedstawicieli ziemi wileńskiej, wybranych przez powszechne, równe, tajne, bezpośrednie i proporcjonalne głosowanie całej ludności.

W ten sposób stanie się zadość zapowiedzi, zawartej w odezwie Naczelnego Wodza wojsk polskich z dnia 22 kwietnia 1919 roku, że ziemia wileńska musi uzyskać swobodę i prawo wolnego, niezemnie skrepowanego wypowiedzenia się o dążeniach i potrzebach swoich, oraz spełnią się życzenia wysokiego Sejmu ustawodawczego, wielokrotnie wypowiedziane w uchwałach, pozostawiających ludności ziemi wileńskiej całkowitą swobodę stanowienia o swym losie. Sądzę, że potrzeba zrealizowania tej obietnicy w nikiem nie wzbudza wątpliwości.

Równie jasne, według zdania rządu, jest drugie, ściśle wążące się z tantem zagadnienie: Na jakim terytorjum mają się odbyć wybory do Zgromadzenia wileńskiego? Terytorjum to nie może być określone dowolnie.

Rada Ligi Narodów, uchwałą z dnia 28 października 1920 roku uznała za sporne powiaty: wileński, trocki, bracławski, święciański, oszmiański, lidzki i grodzieński. Rząd polski nota złożoną panu Bourgeois w dniu 7 listopada 1920 roku przez delegatów swych wyraził zgodę na przeprowadzenie konsultacji ludowej zgodnie z uchwałą Ligi Narodów z 29 października 1920 roku, poniekąd uznając na forum międzynarodowym sporność tego terytorjum. Zastrzeżono tam jedynie, że ziemia, przypadła Polsce na zasadzie traktatu ryskiego, należąca na wschód od linii umowy litewsko-bolszewickiej z 12 lipca 1920 roku, w żadnym razie nie mogą podlegać konsultacji.

W ten sposób ustalono na gruncie międzynarodowym pojęcie terytorjum spornego ziemi wileńskiej. Nigdy natomiast w żadnym akcie o charakterze prawnopństwowym niema mowy o ograniczeniu tego terytorjum do tak zwanej

Litwy Środkowej. Zresztą pojęcie terytorjum Litwy Środkowej nie jest bynajmniej ustalone. Faktyczne granice, wzięte w posiadanie przez wojska gen. Żeligowskiego i utworzoną przez niego administrację tymczasową, faktyczne granice, powtarzam, są dziełem przypadku. Mogły i one być inne, gdyby nie ograniczenie dzięki zabiegom władz polskich terenu rozmieszczenia dywizji litewsko-białoruskiej do powiatów: wileńskiego, trockiego, oszmiańskiego i święciańskiego, ale nawet gen. Żeligowski w swych aktach prawnych nie sprowadza pojęcia Litwy Środkowej do faktycznie zajmowanego przez terytorjum, a utożsamia je z całym terenem w granicach, przyjętych dla obszaru spornego przez Ligę Narodów i wzmiankowanych w naszych do niej notach.

Widzimy z powyższego, że zarówno Liga Narodów, jak rząd polski, wreszcie gen. Żeligowski od dłuższego już czasu jednako pojmują teren sporny.

Nasuwa się tu jedyna wątpliwość, wynikająca z rozciągnięcia ustawy z dnia 4 lutego 1921 roku na niektóre powiaty, wchodzące w skład terytorjum spornego, administracji organów centralnych Rzeczypospolitej. Należy jednak zaznaczyć, że tytuł prawny do objęcia w posiadanie przez Rzeczypospolitą tych ziem nie wynika z tej ustawy, lecz z traktatu pokojowego zawartego w Rydze.

Rząd polski po wyczerpaniu wszelkich środków dobrowolnego porozumienia się z Litwą Kowieńską doszedł do przekonania o konieczności niezwłocznego rozstrzygnięcia losu tych ziem za pomocą wolnej decyzji ich mieszkańców. Rozstrzygnięcie to winno być całkowite, a nie częściowe.

Nie w uchwale Sejmu z 15 kwietnia 1921 r. nie wskazywało na to, aby pod Ziemią wileńską rozumieć tylko ściśle Litwę centralną, a nie obejmować nią tak bliskich i związanych z Ziemią wileńską Lidę i Bracławia.

Ustawa z dnia 4 lutego 1921 r. ma jednak ten skutek, że bez zgody Sejmu nie może być zarządzone głosowanie na terenie dwóch powiatów: bracławskiego i lidzkiego. Stan zaś obecny stosunków z Litwą Kowieńską nie pozwala niestety na przeprowadzenie wyborów na ziemiach z ludnością polską, leżących w pasie neutralnym i poza linią demarkacyjną w Wileńszczyźnie. Nie porzucając tej myśli, rząd zwraca się obecnie do Wysokiego Sejmu z prośbą o udzielenie swej aprobaty w stosunku do pow. lidzkiego i bracławskiego.

Wszystkie powiaty, znajdujące się na terenie uważanym za sporny, a więc wileński, trocki, bracławski, oszmiański, święciański i lidzki powinny, zdaniem rządu, wysłać swych reprezentantów do Zgromadzenia przedstawicieli Ziemi wileńskiej. W myśl tego stawiam wniosek: Sejm Ustawodawczy uchwałą ra-

## Debata wileńska w Sejmie.

W pierwszym czytaniu przyjęto ustawę o walce z komunizmem.—Sprawa Wileńska.—Wielka mowa polityczna premiera.—Wniosek rządowy.—Początek dyskusji.—Dziś dalszy ciąg.

WARSAWA, 15. (Pat.) Na początku dzisiejszego posiedzenia przystąpiono do pierwszego czytania ustawy w sprawie tymczasowych zarządzeń

**dla zwalczania knoów antypaństwowych.**

Pos. Perl (PPS.) wnosi o odrzucenie projektu bez odsyłania do komisji.

Min. spraw wewnętrznych Downarowicz stwierdza, że ustawa została wniesiona na wyrażne żądanie Sejmu. Minister osero: o kresili genezę i flo ustawy, oraz stan psychologiczny społeczeństwa polskiego.

Pos. Stapiński uważa, że ustawa nie jest właściwą drogą do zwalczania niebezpieczeństwa komunistycznego.

Przeciwko ustawie przemawiają jeszcze ks. Kotula, Daszyński i poseł Baginski. Pos. Gdzyk (Ch-D) oświadcza się za ustawą.

Ustawę w głosowaniu w pierwszym czytaniu przyjęto i odesłano do komisji.

Następnie przyjęto ustawę o Banku narodowym w drugim i trzecim czytaniu.

**Sprawa Wileńszczyzny.**

Dalej rozpoczęła się dyskusja nad wnioskiem nagłym prezesa ministrów w

litwie Środkowej. Zresztą pojęcie terytorjum Litwy Środkowej nie jest bynajmniej ustalone. Faktyczne granice, wzięte w posiadanie przez wojska gen. Żeligowskiego i utworzoną przez niego administrację tymczasową, faktyczne granice, powtarzam, są dziełem przypadku. Mogły i one być inne, gdyby nie ograniczenie dzięki zabiegom władz polskich terenu rozmieszczenia dywizji litewsko-białoruskiej do powiatów: wileńskiego, trockiego, oszmiańskiego i święciańskiego, ale nawet gen. Żeligowski w swych aktach prawnych nie sprowadza pojęcia Litwy Środkowej do faktycznie zajmowanego przez terytorjum, a utożsamia je z całym terenem w granicach, przyjętych dla obszaru spornego przez Ligę Narodów i wzmiankowanych w naszych do niej notach.

Widzimy z powyższego, że zarówno Liga Narodów, jak rząd polski, wreszcie gen. Żeligowski od dłuższego już czasu jednako pojmują teren sporny.

Nasuwa się tu jedyna wątpliwość, wynikająca z rozciągnięcia ustawy z dnia 4 lutego 1921 roku na niektóre powiaty, wchodzące w skład terytorjum spornego, administracji organów centralnych Rzeczypospolitej. Należy jednak zaznaczyć, że tytuł prawny do objęcia w posiadanie przez Rzeczypospolitą tych ziem nie wynika z tej ustawy, lecz z traktatu pokojowego zawartego w Rydze.

Rząd polski po wyczerpaniu wszelkich środków dobrowolnego porozumienia się z Litwą Kowieńską doszedł do przekonania o konieczności niezwłocznego rozstrzygnięcia losu tych ziem za pomocą wolnej decyzji ich mieszkańców. Rozstrzygnięcie to winno być całkowite, a nie częściowe.

Nie w uchwale Sejmu z 15 kwietnia 1921 r. nie wskazywało na to, aby pod Ziemią wileńską rozumieć tylko ściśle Litwę centralną, a nie obejmować nią tak bliskich i związanych z Ziemią wileńską Lidę i Bracławia.

Ustawa z dnia 4 lutego 1921 r. ma jednak ten skutek, że bez zgody Sejmu nie może być zarządzone głosowanie na terenie dwóch powiatów: bracławskiego i lidzkiego. Stan zaś obecny stosunków z Litwą Kowieńską nie pozwala niestety na przeprowadzenie wyborów na ziemiach z ludnością polską, leżących w pasie neutralnym i poza linią demarkacyjną w Wileńszczyźnie. Nie porzucając tej myśli, rząd zwraca się obecnie do Wysokiego Sejmu z prośbą o udzielenie swej aprobaty w stosunku do pow. lidzkiego i bracławskiego.

Wszystkie powiaty, znajdujące się na terenie uważanym za sporny, a więc wileński, trocki, bracławski, oszmiański, święciański i lidzki powinny, zdaniem rządu, wysłać swych reprezentantów do Zgromadzenia przedstawicieli Ziemi wileńskiej. W myśl tego stawiam wniosek: Sejm Ustawodawczy uchwałą ra-

Sejm zezwala, aby na terenach pow. lidzkiego, leżących po prawej stronie Niemna, oraz w pow. bracławskim dokonać wyborów do zwołać się mającego w Wilnie dnia







tej miary, jak pp.: Grzymała-Siedlecki, Jan Kucharzewski i Wład. Smoleński. Poza tym „O duszy żołnierza polskiego“ mówić będzie gen. Michałowski i Eugeniusz Korwin-Małaczewski. Zaproszono również gen. Latinika do wygłoszenia odczytu „O Górnym Śląsku“. Odczytu ujęta będą następnie w pamiątkowe wydawnictwo Towarzystwa.

W celu wskrzeszenia starożytności warszawskich tradycji, wznowione będą „Wieczery literackie“ w salonach jednego z klubów warszawskich. Wieczery te, poświęcone twórczości najwybitniejszych pisarzy, staną się poważnym czynnikiem podniesienia naszego życia towarzyskiego i skonsolidowania sfer intelektualnych.

**Kwiaty i chwasty.**

**Skandaliczne bezprawie.**

„Gazeta Poranna“ donosi: Nieśluzhanego bezprawia dopuścił się starosta z Rawy mazowieckiej p. baron Wittenhof-Schell na obywatelach tego miasta. Oto p. starosta w kwiecień r. b. upośledził sobie mieszkanie obywatela p. Feliksa Pępkiewicza i mimo, że p. P. ofiarowywał mu inne mieszkanie trzypokojowe w swojej kamienicy, uwziął się, aby obywatela wyrzucić.

Korzystając z tego, że p. P. z synem wyjechał do Warszawy dla poradzenia się u lekarza, a żona jego często chora została w domu, starosta przysłał 6 arezstantów, 6 milicjantów z karabinkami i 4 urzędników, wśród których byli p. Kielan komisarz policji i Szweczyk sekretarz magistratu. Ludzie ci zagrozili wywaniem drzwi, a kiedy ich wpuszczono do mieszkania, powyrzucali wszystkie meble do 3 pokojowego mieszkania, która nie podobna się sądzić. Reszta mebli, która się w mieszkaniu nie zmieściła została na korytarzu, lamie i niszczone wszystkie. Chorej pani P. zapropinowano, że na noszach przeniosą ją do nowego mieszkania i dopiero kiedy biedna kobieta zemiala, na interwencję lekarza zestawiono ją, weście jednak z jej pokoju do innych opieczetowano.

**Pomoc dla pogorzalców!**

Pożar, jaki strawił kilka dni temu domek przy ul. Gdańskiej 70, dotknął 13 rodzin, które pozostały bez dachu nad głową i mienia. Rodziny te to przeważnie biedacy, którzy stracili wszystko co mieli i dziś, wobec nadchodzącej zimy pozostali bez odzieży ciepłej i ciepłej strawy. Jednych przytulili narazie krewni, także ubodzy, drugini zajęli się opiekunowie, byle nie dać im poprostu umrzeć z głodu, ale to tylko narazie. Co dalej zaś? Wyjścia i ratunku nie widać. A zima coraz szybszemi krokami zbliża się... Coraz głodniej i chłodniej pogorzalcem. A przecież społeczeństwo

tak na pastwę losu zostawić ich nie może. Trzeba im corychlej przyjść z pomocą. Co kto może, niechaj złoży w ofierze: nieco ciepłej odzieży, lub też bieleziny, każdy grosz przyjęty będzie przez biedaków z wdzięcznością.

Ofiary składać można w Administracji naszego pisma codziennie przed południem.

Pogorzelnicy wierzą, że apel ich do serca łodzian nie przejdzie bez echa.

**Wiadomości bieżące.**

**Kalendarzyk.**

<b>16</b> Środa	Dzisiaj <b>Edmunda</b>	
	Jutro <b>Gzegorz</b>	
	Wschód słońca,	7 m. 23
	Zschód	4 m. 05
	Wschód księżycy	11 m. 09
	Zachód	8 m. 08

— Oznaki ofiarnych. Obywatelski Komitet Wykonawczy Obrony Państwa na Województwo Łódzkie będzie wydawał „Oznaki Ofiarnych“ i dyplomy tylko do dn. 1 grudnia. Po odbiór odznak można zgłaszać się codziennie między godz. 11—1 szą w południe do sekretariatu Komitetu, Zawadzka 11 pokój 84. Oznaki są wydawane wyłącznie osobom już zarejestrowanym przez Komitet, czy to na zasadzie własnego zgłoszenia, czy też na skutek podań, wniesionych przez Zarządy zrzeszeń i instytucji.

Zapisz was odznaki Komitet obecnie nie przyjmuje.

— Opłaty za pozwolenia na broń i na prawo polowania. Min. Spr. Wewn. ustanowiło następujące opłaty za pozwolenia na broń i na prawo polowania, które winny być pobierane tytułem kosztów przez władze wydające pozwolenia:

- a) za pozwolenia na broń palną (krótka rewolwer albo pistolet) od każdej sztuki broni—500 mk;
- b) za pozwolenia na broń myśliwską (dubeltówkę lub sztucer) od każdej sztuki broni—2 tys. mk;
- c) za pozwolenie polowania (kartę łowiecką)—2,400 mk.

— Jakże banknoty będą wycofane? Polska krajowa kasa pożyczkowa (PKKP) podaje do wiadomości powszechnej, że za zgodą ministerjum skarbu wycofuje z obiegu następujące bilety swojej pierwszej emisji: 500 markowe, wzoru biletów okupacyjnych, z datą 15 stycznia 1919 r., podpisane przez dyrektorów: St. Karpińskiego, Chamca b. skarbnika głównego M. Karpusa:

100 markowe z wizerunkiem Kościuszki, datowane 15 lutego 1919 r., podpisane przez dyrektorów: St. Karpińskiego, Chamca i skarbnika głównego M. Karpusa, na papierze różowawym i białym.

1000-markowe z wizerunkiem Kościuszki, datowane 17 maja 1919 r., pod-

pisane przez dyrektorów: D. Adama, J. Zarzyckiego i skarbnika głównego M. Karpusa, na papierze różowawym i białym.

Powyższe bilety będą przyjmowane powszechnie do zapłaty, jak również we wszystkich oddziałach polskiej krajowej kasy pożyczkowej, urzędach, kasach skarbowych, kolejowych, pocztowych i wogóle w kasach instytucji państwowych na opłatę wszelkich należności tylko do 15 grudnia r. b.

Po tym terminie ustaje obowiązek przyjmowania biletów tych do zapłaty. Mogą być one tylko wymieniane na bilety II emisji jedynie w oddziałach polskiej krajowej kasy pożyczkowej aż do 15 stycznia 1922 r.

Z dniem 16 stycznia 1922 r. ustaje zupełnie obowiązek opłaty wspomnianych biletów.

— Cześć bohaterom. Politechnika warszawska, przystępując do sporządzenia marmurowych tablic z nazwiskami swych studentów poległych w obronie ojczyzny, zwraca się do wszystkich osób zainteresowanych, aby zechciały podać nazwiska sekretarjatu polityczni w Warszawie przed dniem 1 grudnia r. b.

— Kalenstwa zapasowych.

Do końca roku bieżącego szeregowi, należący do zapasu, oraz korzystający z odroczeń według ustawy przewidzianych roczników 1899, 1900 i 1901 winni przed zawarciem ślubu wykazać się zezwoleniem władz wojskowych na zawarcie związku małżeńskiego. W roku 1922 musza posiadać także pozwolenia przed ślubem szeregowi zapasów roczników 1900, 1901 i 1902.

— Aresztowanie komunistów. Józef Wolniakiewicz, redaktor „Wyzwolenia Robotniczego“, który umieścił w czasopiśmie ten szereg artykułów o wyraźnej tendencji antypaństwowej oraz Abram i Izrael Holcmanowie, właściciele drukarni, w której „Wyzwolenie Robotnicze“ było odbijane, zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu przy ul. Miłsza 20.

— Z czarnej giełdy. Aresztowano czarnogieldziarza, Arona Mędziszewskiego, zam. przy Alei Kościuszki 21, przy którym znaleziono w złocie 170 rubli ros., 120 franków i 5 dolarów, oraz sto rubli w banknotach.

— Ręka sprawiedliwości na szakali. (r) Jak wiadomo podczas pożaru domu przy ul. Gdańskiej 70, szereg podejrzaných osobników, korzystając z popłochu okradł bezilostnie pogorzalców. Obecnie policja zajęła się energicznie poszukiwaniem skradzionego dobra ofiar pożaru i podczas rewizji w mieszkaniu H. Mica, odnaleziono 2 pary skrzipiec należących do jednego z pogorzalców. Mica aresztowano i osadzono w więzieniu przy ul. Miłsza.

— Podrzutek. (k) Przy ul. Cegielnianej nr. 64 w bramie domu znaleziono podrzyte dziecko, pięci letnie, około 2-3 miesięcy liczące.

— Ujęcie złodziei. (k) Przy ulicy Franciszkańskiej 75 aresztowano pod zarzutem kradzieży Bolesława i Apolonję Przewoźniaków i Helenę Marciniak za kradzież u Naguszkowskiego; Szwiatka Bolesława, Marjanę Kozak i Wojciecha Frankowskiego za kradzież u Cackiego; Frydmana J. za kradzież u Sury Frydman.

— Kradzieże. (r) Z mieszkania A. Pachnowskiego, zam. przy ul. Gubernatorskiej 26, nieznani sprawcy za pomocą wyjęcia szyby w oknie, dokonali kradzieży różnych rzeczy wartości 400 tys. marek.

**Dokąd dziś pójść?**

Teatr Miejski: „Wilki w nocy“.  
Kina: Odeon — „Królowa dolarów“.  
Casino — „Złoty potop“.  
Luna — „Święty tygrys“.  
Nowości — „W kajdanach małżeńskich“.  
Dolina Szwajcarska — „O. o. Vadia“.  
Popularne — „Szatan zagłady“.  
Corso — „Tarzan wśród małp“.

**Teatr, muzyka i sztuka.**

Teatr Miejski, Cegielniana 63.  
Dziś t. j. w środę dn. 16.XI Teatr Miejski wystawia „Wilki w nocy“ — T. Rittuera z pp. Krzywicka, Snayem, Leszczycem, Swierczewską i Jarkowską ulubienicą naszej publiczności.  
„Głuszek“ — Stefana Krzywoszewskiego — czwartkowa premiera, oprócz najlepszej obsady naszego zespołu, otrzymała nowe dekoracje pędzla Andrzeja Pronaszki.  
Reżyseruje dyrektor Zygmunt Noskowski.

**Z życia organizacji N. P. R.  
Rada Naczelna N. P. R.**

W niedzielę, dn. 20 listopada odbędzie się w Warszawie (Nowy Świat 49) Zebranie Rady Naczelnej N. P. R.

- Porządek dzienny obrad:  
1) Ustalanie redakcji programu N. P. R.  
2) Sytuacja polityczna.  
3) Sprawy organizacyjne.  
Początek obrad o godz. 10 rano.

**Komunikat.**

**Stowarzyszenie Handlowców Polskich.**

W niedzielę, dnia 20 b. m. o godz. 6-ej wiecz. w sali Stowarzyszenia Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) profesor Józef Adamowicz wygłosi odczyt o Górnym Śląsku.

Bilety w cenie 50 mk. do nabycia w kancelarji Stowarzyszenia.


  
Największe w naszym mieście
   
Kino „POPULARNE“
   
Konstantynowska 16.
   

  
Dziś i dni następnych.

Główny obraz wytwórni amerykańskiej „Mundus-Film“ „Szatani zagłady“.
   
Dziś **SERJA III-a** pod tytułem:
   
**BOHATERSTWO JIMA**
  
Wielki straszący dramat w 6 aktach, który trzyma widza w największym napięciu od początku do końca z premjowaną gwiazdą amerykańską **MISS LEAH BAIRD** w roli głównej.
   
Początek w dnie powszednie o godz. 5, a w niedzielę i święta o godz. 3 po poł.

**I-sza SERJAJ** **Dziś i dni następnych** **I-sza SERJAJ**
  

**„ŚWIĘTY TYGRYS“**

  
 Niezwykle sensacyjnego obrazu wytwórni B-ci Pathé w New Yorku w 4-ch serjach p. t.
   
Wspaniały dramat w 7 akt. rozgrywający się na tle egzotycznym wschodnich Indji. W roli głównej słynna **RUTH ROLAND**.
   
Niewidziane sensacje.
   
Orkiestra symfoniczna pod dyr. p. CHWATA.
   
Passe-partout i bilety ulgowe ważne tylko do godz. 7 wiecz.
   
Codziennie o g. w pół do 4-ej po poł., w sobotę i niedzielę o g. 2 po poł., przedstawienie dla młodzieży z tym samym programem.

**Dziś i dni następnych!**

Wielkie arcydzieło w 6-ciu wielkich częściach podług nieśmiertelnego autora **Henryka Sienkiewicza**  
pod tytułem

**QUO-VADIS**

Główne sceny: Tysiączne rzesze narodu. Bajeczne kostjomy. Przepiękna gra i wystawa. Pożar Rzymu. Cyrk. Lwy. Męczeństwo chrześcijan. Żywe pochodnie i t. p.

Pełne grozy obrazy przesuwają się przed okiem zdumionego widza i trzymają jego uwagę w napięciu aż do ostatniego momentu.

**Dolina Szwajcarska**  
ul. Sienkiewicza Nr 40.

**Dolina Szwajcarska**  
ul. Sienkiewicza Nr 40.

**DZIS ŚRODĘ 16 list pada b. r.**  
wystąpi w gmachu teatru „SCALA”  
(ul. Cegielniana 18)

**BALET** Teatru **WIELKIEGO** w Warszawie  
CAŁKOWITY ZESPÓŁ (30 osób)

**Malina Szmolcówna, Helena Bekewffy, Piotr Zajlich, M. Kulesza, Sobiszewski, Blancard, Skrzypkowski, Mia Kamińska, Szymańska, Wilanowska, Kociubińska, Kosydarówna, Sochówna, Szeryńska, Jałowiecka i in.**

**(Środa 16-go b. m.) II akt baletu „GIZELA” (Muz. Adama) w wykonaniu całego zespołu.**

Nadto w obu wieczorach: 2 części (12 numerów) popisów solowych, duetów, tercetów i większych ansambli wykonają **H. Szmolcówna, H. Bekewffy, P. Zajlich, M. Kulesza**, oraz solistki, soliści, i corps de ballet. Kapelmistrz Wielkiego Teatru w Warszawie: **Marjan Rudnicki**. Reżyserja i układ sceniczny **PIOTRA ZAJLICHA**. Dekoracje, kostjomy i rekwizyty pracowni Teatru Wielkiego w Warszawie. Początek o g. 8.30 w. Sprzedaż biletów od godz. 11 bez przerwy w kasie teatru.

## OGŁOSZENIE.

Int. O. G. Białystok ogłasza na zasadzie rozporządzenia M. S. Wojsk z dn. 28/IV L. 52410/21. M. z dn. 6/IX. L. 85858/21. M./I. i z dn. 17/X 1921 r. L. D. G. 89029/21. M./II niniejszy

### PRZETARG

na sprzedaż około 10.000 par starych trzewików niezdatnych do użytku, kilkudziesięciu klg. odpadków i ścinoków skórzanych, około 25.000 klg. szmat starych mundurów i odpadków sukna białostockiego i 4350 klg. zmiotków z powyższego sukna wszystko lokko Wojskowy Ostrągowy Zakład Mundurowy w Białymstoku ul. Św. Rocha, gdzie relizjujący mogą oglądać towar aż do dnia otwarcia ofert, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 16-tej. Oferty oddzielnie na kupno odpadków sukniennych, starych mundurów etc. oddzielnie zaś na sprzedaż starych trzewików i odpadków skórzanych składać należy w Int. O. G. Białystok do dnia 18/XI b. r. godz. 9-ta rano w zalakowanych kopertach. Oferty muszą mieć napis: „oferta na stare obuwie wzgl. oferta na odpadki i stare mundury”. Oferty winne być ostampowane znacznikiem stempowym według istniejących przepisów skarbowych. Równocześnie z ofertą złożoną należy w wysokości 150.000 Mk. p. do Kasy Kom. Gosp. W. O. Z. mund. w Białymstoku. Wadium zostaje zwrócone oferentowi natychmiast w razie nieprzyjęcia oferty. Kwit na złożone wadium należy dołączyć do oferty i jako załącznik ostampować znacznikiem stempowym. Oferty później wniesione jak wskazuje termin, oraz oferty nieostampowane nie będą rozpatrywane. Otwarcie ofert nastąpi 21 listopada o godz. 11 rano w obecności komisji. Po komisyjnym rozpatrzeniu pisemnych ofert odbędzie się natychmiast ustny przetarg, przyzem za punkt wyjściowy licytacji przyjęta będzie największa z oferowanych pisemnie cen. Do ustnego przetargu zostaną dopuszczeni ci, którzy wnieśli w terminie oferty według niżej podanego wzoru, a odpowiadające powyżej podanym warunkom oraz złożyli przepisane wadium.

**Wzór oferty:** Data. Należ podpisany ..... Mieszkaający w ..... przy ul. .... L. .... wnoszę ofertę na zakupno starych mundurów do użytku trzewików (odpadków sukniennych starych mundurów, odpadków skórzanych) znajdujących się w magazynach W. O. Z. M. w Białymstoku. Trzewiki te (odpadki stare mundury) obejmuję, uznaje je dla siebie za odpowiedni i oferuję kupno tychże po cenie ..... Mk. p. etownie ..... Mk. p. za jeden klg. W razie przyjęcia mojej oferty obowiązuję się zakupionym przedmiotem towar z wyjątkiem wszelkich środków i narzędzi do dnia 6 grudnia 1921 r. za przedmiotem przesłaniem całkowitej ceny kupna. W razie przedłożenia przesłanym towarowi jakiegokolwiek z punktów umowy wadium moje przepada całkowicie na rzecz skarbu Państwa. Na wypadek niewywiekszenia towaru prawnie są kupionego w terminie, powyżej oznaczonym, obowiązuję się płacić skarbowi Państwa po 2 Mk. p. (dwie Marki polskie) dziennie od każdego niewywiekszonego klg. tytułem składowego.

## Coraz większe pustki

na półkach z obuwiem w „Mercatorze”. — Zysk nasz przy tej likwidacji — to zadowolenie naszej Klienteli i tak miłe dla nas wyrazy uznania.

Kto się nie zaopatrzył w dobre obuwie na zimę, niech nie przepuszcza niepowrotnej okazji i spiesz się do „Mercatora” Piotrkowska 81, póki czas!

Obuwia męskiego i damskiego są już tylko ostatnie pary, mamy jeszcze niewielki zapas doskonałego obuwia dzieciennego, które wywołuje okrzyki zachwytu wśród naszych małych, sympatycznych klientów.

**Wyprzedzaj wyjątkowo dla nauczycieli, urzędników, i robotników, po jednej parze męskiego i 3-dzieciniego na osobę, po cenie Mk. 3.000. — do 6.000. — zależnie od gatunku.**

**Dr. Eug. Zeligsonowa**  
poważka  
przyjm. ul. 6 SIERPNIA 1  
(Benedykta) od 10-3.  
Chor. kobiece, siódma i wener. (kobie-  
ty). Masaż ginekologiczny. (Zawiesz-  
wienie w twarzą do trójca).

**Pała**  
damskie kosztują teraz  
17500, suknie 5500, dute si-  
mowe chustki 7500, Paletka  
długość 5000 i 8000 Gar-  
nitury męskie 18000, 24000  
u Szmecchia i Roznera  
Łódź, Piotrkowska 100  
Piłka 100.

**Ogłoszenia drobne.**  
**A. A. A. Kupuję** mebla, dywan, futra, garderobę, bieliznę, maszyny do szycia. Płać najwyżej ceny, **Kazimierz Benedykta 28, m. 13** parter, 8568-30  
**Uchwał Marjanna** zagubiła 20.000 marek polskich. Uściliw się znalazł zechae zwrócić na ul. **Targowa 8, m. 67.** 349-1

**Koprowski Antoni** zagubił not. paszport polski, dwie książeczki członkowskie, wydane re-  
wizjowi „Praca” na imię **Anto-  
niego i Leokadii Koprowskich**,  
oraz 4.000 tys. marek. Zaobawy  
znalazła zechae dokumenty od-  
dać a gotówkę zatrzymać sobie.

**Liłke Rajchold** zagubił kwit na  
L węgla, wydany a Resuray  
Rzemieślniczej 5083 2689-1  
**Olszyca Jan** zagubił paszport ro-  
syjski, wydany z gm. Górki,  
368-1-3

**Mojsinok Hipolit** zagubił kartę  
od paszportu, wydane a fe-  
bryki **Malinza i Kunstrers.**  
**Potrzebna** natychmiast  
6-ciu cześi,  
Rogowska 48 do biura technicz-  
nego. 2682-2  
**Piece i kuchnie**  
kiszawo przenośne, dające 70%  
oszczędności opału, drzewiczki  
hermetyczne, płyciaki szlifowane  
i zwyżajno, blachy, ruszty, oraz  
wazalkie wyrzoby piecowe i ku-  
chennas polca: Fabryka drzewi-  
czek hermetycznych **Piotra Ła-  
wacza** w Koźskich, Skład w Ło-  
dźi ul. Sienkiewicza 80. Hurt i  
detal. Wytób własny. Cony  
milione.

**Podzięcka Tekla** zagubiła do-  
wód osobisty, wydany w Ło-  
dźi. 3579-3  
**Szwarcman Perla** zagubiła me-  
trykę urodzenia, wydanie w  
szwec. 278-1  
**Warszawskie Arcykapłanów** Faw. Po-  
byszkowce na zamku recho-  
wici (Lombard Akcyjny). Oddział  
Łódźki: Zachodnia 51. Zaowa-  
dzenia, 12 7 grudnia 1921 r. od  
następnych odbywać się: biuro  
w sali licytacyjnej przy ulicy Za-  
chodniej 51, LICYTACJA cel-  
tem sprzedaży zestawów sił wy-  
konalnych w właściwym czasie.  
Podczas licytacji przyjmąta za-  
stawów, wystawionych na licy-  
tację, przyjmowaną nie będzie.  
Wzrost numerów zestawów, lo-  
dziejających sprzedaży, będzie  
ogłoszony w Dzienniku Urzęd-  
owym i wywieszony w biurowi  
Za godzinę 51.  
**Wawrzykiewiczowi** Józefowi  
skradziono paszport polski,  
i metrykę urodzenia.  
**Zakert Zygmunt** zagubił pasz-  
port niemiecki i kartę swo-  
bienia z wojska, wydana z P. K. U.  
**Zakrzewska Maria** zagubiła pa-  
szport polski, wydany w Hyd-  
goczu. 3580-3